KRAKUS.

SOBOTA 6. LIPCA 1822 Nr. 134.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1580. Jan Zamojski zdobywa szturmem twierdzę Welisza.

MODY.

Najmodniejszy kapelusz damski, podług ostatnich dzienników, jest ryżowy ubrany w bukiet z kwiatów i strusie pióra,- suknia zaś fiolotowa z włoskiej kitajki w guście angielskim zrobiona. U dołu są od góry cztery zakładki na palec szerokości, poniżej plecionka z gazy we czworo; niżej znowu cztery zakładki i na samym obrąbku podobnaż plecionka jak wyżej. W takimże samym sposobie gora i rękawki krótkie są urządzone. -- Postać męszczyzny modnego, jest tak dalece zniewieściałą, że nam tylko wyobraża kobietę przebraną po męzku.

Ostatnie dzienniki paryskie, opisują wiadomy bal, dany w Londynie na wsparcie Irlandyiczyków; na którym więcej sobie dano kułaków niż przysmaków, co należy do dziennego porządku i nowości modnych, jako malujące gust i grzeczność angielską.--

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

TURCYA. *Tej chwili odbieramy prywatny list, następującej osnowy, względem dzisiejszego stanu rzeczy w Mołdawii, który udzielamy dosłownie:* – " Według najnowszych urzędowych
„ wiadomości, niemyślą bynajmniej Turcy opuścić stanowisk woj-
„ ska swojego w Multanach, i owszem codzień nowych okru-
„ cieństw, codzień nowych gwałtów dopuszczają się wszędy. —
„ Jassy miasto zupełnie wyrabowane i zniszczone. Ale nietylko
„ Grecy, nawet austryaccy poddani, padają ofiarą wściekłości Jan-
„ czarów. Jednego z nich zrabowano i skaleczono, drugiemu [w Botu-
„ szanach] gwałtem żonę porwano i do Jass w mezkie suknie
„ przebraną, powleczono. Klasztory Czeteczoje, S. Jędrzeja i trzy
„ domy w mieście, tudzież 14, domów na przedmieściu Tatarasa
„ zostały pastwą płomieni.

„ Piędziesiąta druga orta Janczarów, zbuntowała się dnia 13
„ Czerwca. Wzięła Kazana i poszła z nim do Baszy pytając się:
„ dla czego ich nierozpuszczają, albo w pole niewyprowadzą? Basza
„ niedowierzając, tym buntownikom, bez dania odpowiedzi ukrył
„ się w piwnicy; dopiero wieczorem ugłaskano hersztów.

" Kiaja Boj i Diwan Effendi dnia 12 Czerwca byli w niebezpieczeństwie życia, utraty. Basza niema siły do odporu.

" Kajmakan Wogorydy wysłał do Bojarów, którzy się do Bu-
„ kowiny i Bessarabii schronili, ażeby mu przysłali dobrowolne
„ ofiary w gotowiznie, inaczej dobra ich w Multanach sekwestro-
„ wać i przedawać będzie. Bojarowie zaś wymówili się tem: że już
„ i tak nadzwyczajne ponoszą straty, a zatem nic dać niemogą.
„ Któż wie, czy Kajmakan groźby niespełni?— Opłata od wołów
„ do Bukowiny idących pomimo protestacyi i. k. austryackiego ajenta,
„ do 9. piastrów od sztuki podwyższoną została; niejaki Spatar Kostaki
„ Pomer; zadzierżawił to cło za 100,000. piastrów.

" Znowu oddział 200. Turków nadciągnął z *Silistryi* do *Jass*.
„ Kordoniści ibrailowscy, którzy do domu wrócić mieli, nietylko
„ że pozostali w miejscu, ale nadto zapisali się do korpusu Jan-
„ czarów, i tym sposobem dokazali swego, że bezpiecznie rabować
„ mogą. Niemożna opisać okrucieństw przez te wściekłe hordy
„ spełnianych; mordy, rabunki, dzieci porywania, gwałcenie dziewcząt,
„ bezkarnie uchodzą. Powiększa tę okropną nędzę Kamakan Wogo-
„ ridy, ciągnąc ostatni grosz z mieszkańców w drodze rekwizycyi
„ i po większej części na własne zyski. --

" Do wychodu wojsk tureckich z xięstwa multańskiego
„ już żadnych nierobią przygotowań; najmniejsza wieść o tém
„ się nierozchodzi; znikła nadzieja zbawienia; na nowe klęski
„ coraz się bardziej zanosi.

" W Bessarabii najgłębsza panuje spokojność. Wojska rossyj-
„ skie nieodmieniły stanowiska; stoją jak stały bez poruszenia."

Portugallija. W Lizbonie odkryto wielki spisek który miał wybuchnąć pierwszych dni Czerwca. Zamiarem było sprzysiężonych zrzucić teraźniejszego króla z tronu, znieść Kortezów, i nowy rząd ustanowić, na którego czele miał stanąć Infant portugalski *D. Michel*. Wszyscy członkowie teraźniejszych kortezów i ministerstwa, znajomi z przywiązania do wolnej konstytucyi portugalskiej, mieli bydź wymordowani. Zabrano odezwy spiskowych które już były w druku i rozmaite papiery, z których się wszystkie tajemnice odkryją. Pojmano następujące osoby: *Franciszka de Alpoim-e-Menez* kupca,-- *Januaryusza de Costa Nevez* kawalera orderu Chrystusa, urzędnika biórowego przy sekretaryacie wojennym; *Manuela Pereira* oraz *Jego Rodriguez do Costa Simoens*, pracowników drukarni. --

Anglija. Wniosek Margrabiego Landsdown, względem Irlandyi, o którym poprzednio donieśliśmy, w przewidywaniu gorzkich zarzutów ministrom, większością głosów odrzucono. -- Uchwalono w izbie niższej 16,000,000 złotych polskich (400,000 f. s.)

na zatrudnienie robotą ubogich w Irlandyi. — P. Zea przybył do Londynu i przed rozpoczęciem traktatu handlowego, nalega o uznanie niepodległości Ameryki południowej. —

Ameryka Południowa. Ziednoczone stany Ameryki północnej, już wyprawiają dyplomatycznych posłów do rzeczypospolitych południowych. Kortezowie Mexyku, naradzają się ciągle nad polepszeniem stanu państwa. Iturbides usunął się dobrowolnie od wszystkiego, przenosząc odstąpienie od wszelkiego wpływu, nad zamieszki domowe swojej ojczyzny. —

Rozmaitości. Słychać że Hrabia Las Cazas uzyskał napowrót od rządu angielskiego swoje dzienniki, spisywane na wyspie S. Heleny i wkrótce je ogłosi drukiem. — Miasto *Loslau* w Sląsku zgorzało ze szczętem 12. b. m. — W Londynie w kościele S. Pawła, znajdowało się jednego dnia na dorocznem nabożeństwie 8000 sierot płci obojga, ze szkoły ubogich. — W Liwerpool werpool jeden mieszkaniec posiada konia 63 lat mającego. —

Słychać że w Stambule wybuchła nowa rewolucya. — Znaczna część Sztokolmu zgorzała. — Król neapolitański zmienił całe ministerstwo i radę stanu. — W Paryżu słynie nowa trajedya: *Machabeusze* przez P. Guirault napisano. — 29 Czerwca w Warszawie mały spadł rybki z deszczem, blisko 3/4 cala długości.— Rozchodzą się znowu pogłoski o wielkich zwycięstwach Greków nad baszami Saloniki, Seresu, i Churszydem. Ostatniego złapano. W twierdzy Napoli di Romanąiją wzięli Grecy 400 dział. — Przy *Kurdich* rozbili 18000*czny* korpus Turków. —

SPOSÓB POLOWANIA NA DZIKIE KACZKI.

Kto dobrze pływa, niech sobie wdzieje na głowę wydrążoną dynię, zrobiwszy w niej dziurki na oczy, aby mógł wszystko widzieć. Nawierzchu ma nawsadzać gałązek. Niech tak brodzi lub pływie po kaczki, które rozumiejąc że to jest kępka wodna, nieuciekają wcale i mogą być żywcem brane.

UWIADOMIENIE.

Kamienica w ulicy Floryanski pod Nro 538. niegdy Jozefa Mazurkiewicza, teraz na publicznej licytacyi kupiona, zupełnie wyreperowana, o trzech piętrach, z stajnią, wozownią, sklepami, piwnicami, owo z goła ze wszystkiemi porządkami, jest z wolnej ręki do sprzedania a to za summę Złopol. 24000 bez żadnego targu, z których jedna połowa zostanie przy domu. Życzący sobie kupna tego, udać się może do właściciela JW. Hr. Anastazego Siemońskiego, mieszkającego na ulicy poselskiej w własnym domu. —

Pewien człowiek, życzy sobie trzymać pacht krów dojnych w obwodzie kraju wolnej rzeczypospolitej Krakowskiej, od każdego czasu, lub od S. Michała zacząwszy. Zgłosić się oto można do redakcyi Krakusa.